

Donald Tusk zlecił sondaż, którego wynik go rozczarował

5 listopada 2019

Szef Rady Europejskiej Donald Tusk zlecił jednej z polskich badanie dotyczące jego szans w wyborach prezydenckich w 2020 roku. Wyniki go rozczarowały – informuje „Wirtualna Polska”.

Jak podaje portal, sondaż zlecony przez Tuska, o którym nie informował opinii publicznej, został przeprowadzony po wyborach parlamentarnych. Badanie pokazało, że dla przewodniczącego Rady Europejskiej kandydowanie w elekcji prezydenckiej byłoby ogromnym ryzykiem.

„Badania prezydenckie pokazują, że Donald ma zbyt duży elektorat negatywny, a to jeden z najistotniejszych czynników w tych wyborach” – powiedział „Wirtualnej Polsce” człowiek z otoczenia Tuska. Dodał, że po wyborach parlamentarnych Tusk mówił, że opozycja musi postawić na kandydata, który ma szanse zebrać elektorat szerszy niż tylko Platformy oraz zabierze głosy Andrzejowi Dudzie. Były premier zdaje sobie sprawę, że on sam nie ma takich szans. Wyniki sondażu wykazały, że były premier ma duży elektorat negatywny, co ma odgrywać znaczącą rolę podczas wyborów.

Jak pisze portal, Donald Tusk sam zlecił sondaż, bo politycy nie ufają badaniom publikowanym przez media.

Były premier nie potwierdził do tej pory swojego startu w najbliższych wyborach prezydenckich, a dopytywany przez dziennikarzy mówił wymijająco, że jest co najmniej kilku potencjalnych kandydatów opozycji, którzy mają takie same, a nawet większe niż on szanse na zwycięstwo. Nie wykluczył jednak swojego startu, jeśli taka byłaby wola opozycji.

Szef Rady Europejski, najpoważniejszy kandydat na przewodniczącego EPL w Parlamencie Europejskim, ma ogłosić

swoje plany dopiero w grudniu.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)